

Steel Velvet, Julie

Czy uwierzysz ,że ja nadal
Myśle tylko o Tobie
Ciekawe czy wiesz jaki
Zostawiłaś mi ból?!
Nie potrafię znaleźć tu słów

Ich moc wygasła razem z Tobą
(w ciemności wołam Cię...)
Tamtych chwil już nie wróci nikt!

Bo nagle życiem zaczął rządzić strach!
Nie potrafiła się przestać bać
Mówiła żebym nie przejmował się tak
Kiedyś znowu odnajdę cię!

A nasze dusze w jedną, jedną złączą się!

JULIE!
Mój słodki kwiecie
Co teraz pod zimnym marmurem śpi...
JULIE!
Chciałaś wciąż tańczyć
po ostrzu noża bez przerwy biec!
Padam!
Na kolanach błagam niebo
żeby oddało, oddało mi Ciebie!

Tylko ty potrafiłaś we mnie
Rozjaśnić krew
Teraz zamiast niej w mych żyłach
Płynie CZYSTY żal
Zniczula cały ten świat!

Jak mogłaś odejść tak dla SIEBIE!
(I na nic łyzy i JA...)
Niepotrzebny, Chce do Ciebie TAM!

No na co? Po co? I dla kogo mam żyć?!
Przecież to sensu już nie ma nic
I tylko wierzyć mi pozostaje w to
Że kiedyś znowu odnajdę Ciebie!

A nasze dusze w jedną, jedną złączą się!

JULIE!
Mój słodki kwiecie
Co teraz pod zimnym marmurem śpi...
JULIE!
Chciałaś wciąż tańczyć
po ostrzu noża bez przerwy biec!
Padam!
Na kolanach błagam niebo
żeby oddało, oddało mi Ciebie!